

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/84237,Prezentacja-wspomnien-Dalii-Grinkeviit-Litwini-nad-Morzem-Laptiewow-Warszawa-11-.html>
2021-09-25, 08:59

Prezentacja wspomnień Dalii Grinkevičiūtė „Litwini nad Morzem Łaptiewów” - Warszawa, 11 grudnia 2019









11 grudnia 2019 w Centrum Edukacyjnym IPN im. Janusza Kurtyki „Przystanek Historia” w Warszawie odbyła się dyskusja wokół książki Dalii Grinkevičiūtė *Litwini nad Morzem Łaptiewów*, wydanej przez Kolegium Europy Wschodniej.

LITWINI NA SYBERII
ROZMOWA WOKÓŁ KSIĄŻKI DALII GRINKEVIČIŪTĖ
LITWINI NAD MORZEM ŁAPTIEWÓW

Prowadzenie: Adam Hlebowicz
Udział: dr Jarosław Szarek, prof. Piotr Niwiński,
dr Arūnas Bubnys i dr Kamil Pecela
Słowo wstępne: JE Ambasador Republiki Litewskiej Eduardas Borisovas
11 grudnia o godz. 17:00
Przystanek Historia, ul. Marszałkowska 21/25, Warszawa



Organizatorzy:    

Partnerzy:    

W rozmowie udział wzięli: dr Jarosław Szarek – prezes Instytutu Pamięci Narodowej, prof. Piotr Niwiński z Uniwersytetu Gdańskiego, dr Arūnas Bubnys z Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy oraz dr Kamil Pecela – tłumacz książki. Dyskusję poprowadził Adam Hlebowicz, dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN. Słowo wstępne wygłosił JE ambasador Republiki Litewskiej w Polsce Eduardas Borisovas.

Litwini nad Morzem Łaptiewów to świadectwo zesłania do syberyjskiej Jakucji, jednego z najbardziej traumatycznych doświadczeń narodu litewskiego w XX wieku. Dalia Grinkevičiūtė była zaledwie dziewczynką (urodziła się 28 maja 1927 roku w Kownie), kiedy 14 czerwca 1941 roku podzieliła los dziesiątek tysięcy swoich rodaków: wraz z rodziną została aresztowana i deportowana w głąb Związku Sowieckiego.

W dramatycznych przeżyciach Dalii Grinkevičiūtė Litwini rozpoznają własny los, a jej postawa uznawana jest za wzór postępowania na czas zarazy. Dlatego książka *Litwini nad Morzem Łaptiewów* uznawana jest za skarb litewskiej literatury XX wieku, tekst formacyjny i jedną z najważniejszych pozycji w lekturach litewskich szkół.

* * *

Jakuck. Każą nam wysiąść i wynieść wszystkie rzeczy, ponieważ będą dezynfekowali barkę, nas zaś pędzą do łaźni. Chorym każą zostać – przewiozą ich do miasta, do szpitali. Mamusia jest chora i możemy zostać w mieście, ale wszyscy troje nie chcemy oddzielać się od naszego wagonu, więc milczymy. Późno w nocy przenosimy się z powrotem.

Barka stoi na środku rzeki. Obok przepływa dwupiętrowy parowiec „Piatiletka”. Z okien rozchodzi się światło, słychać muzykę, chłodny wiatr rozwiewa mi włosy. Oczami pozeram ten cudownie piękny parowiec i budzi się we mnie pragnienie pięknego życia. Są wolni ludzie, którzy kursują takimi parowcami, jest zatem, zdaje się, wolne, piękne życie. Czuję w sobie rodzącą się zaciekość, siłę, pragnienie życia, walki z nim i zwycięstwa. Pragnienie chwycenia go za pysk, żebym to ja mogła je okiełznać, zamiast żeby ono rzuciło mną.

Jeszcze pożyjemy, Dalia, jeszcze powalczymy. Będziemy walczyć z tym okrutnym wrogiem - życiem - i się nie poddamy. To nic, że mam zaledwie piętnaście lat.

(fragment książki)